



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

18 lutego 2026 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Marcin Krajewski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Adam Doliwa

SSN Kamil Zaradkiewicz

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym 18 lutego 2026 r. w Warszawie
skargi kasacyjnej Banku w W.

od wyroku Sądu Apelacyjnego w Lublinie

z 20 lutego 2023 r., I ACa 1078/22,

w sprawie z powództwa Ł.K.

przeciwko Bankowi w W.

o zapłatę i ustalenie nieistnienia stosunku prawnego,

1) oddala skargę kasacyjną;

**2) zasądza od Banku w W. na rzecz Ł.K. 5417 zł zwrotu kosztów
postępowania kasacyjnego z odsetkami ustawowymi za
opóźnienie za czas po upływie tygodnia od dnia doręczenia
orzeczenia zobowiązanemu do dnia zapłaty.**

Adam Doliwa

Marcin Krajewski

Kamil Zaradkiewicz

(E.M.)

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 20 lutego 2023 r. Sąd Apelacyjny w Lublinie, na skutek apelacji pozwanego i powódki, zmienił wyrok Sądu Okręgowego w Lublinie z 8 lipca 2022 r., skracając okres, za jaki powódce zasądzono odsetki ustawowe za opóźnienie (pkt I), oddalił apelację pozwanego w pozostałym zakresie (pkt II), uchylił punkt III zaskarżonego wyroku (pkt III) oraz rozstrzygnął o kosztach postępowania apelacyjnego (pkt IV).

Z ustaleń faktycznych dokonanych przez Sąd I instancji wynika, że 19 listopada 2007 r. powódka zawarła z poprzednikiem prawnym pozwanego umowę o kredyt hipoteczny w wysokości 280 000 zł, indeksowany kursem franka szwajcarskiego. Wyplacona w złotych kwota kredytu miała zostać przeliczona na franki zgodnie z kursem kupna franka szwajcarskiego określonym według tabeli kursów walut obcych obowiązującej w banku w momencie wypłaty środków z kredytu (§ 7 ust. 4 regulaminu stanowiącego integralną część umowy). Na podstawie § 9 ust. 2 pkt 1 regulaminu powódka zobowiązała się spłacać raty kredytu w złotych po ich uprzednim przeliczeniu według kursu sprzedaży franka szwajcarskiego z tabeli kursów banku, obowiązującego na koniec dnia roboczego poprzedzającego dzień wymagalności raty. Ponadto 6 grudnia 2007 r. powódka podpisała oświadczenie, z którego wynikało, że świadoma ryzyka kursowego związanego z wahaniami kursów waluty, do której indeksowany jest kredyt, rezygnuje z możliwości zaciągnięcia kredytu w złotych i dokonuje wyboru kredytu indeksowanego do waluty obcej.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd I instancji uznał postanowienia umowy ustalające sposób przeliczenia kursu waluty wypłacanego kapitału i spłacanych rat za naruszające naturę stosunku umowy kredytu z uwagi na przyznanie bankowi możliwości wyznaczania kursu, na podstawie którego wyliczane były zobowiązania powódki. Wskazał przy tym, że nieważność postanowień dotyczących indeksacji musi oznaczać brak istotnego postanowienia umowy, co skutkuje koniecznością uznania jej za nieważną w całości. Sąd I instancji wskazał ponadto, że umowa jest nieważna również z uwagi na jej sprzeczność z zasadami współżycia społecznego (art. 58 § 2 k.c.) z powodu nieudzielenia powódce rzetelnej

informacji w zakresie ryzyka wiążącego się zaciągnięciem kredytu indeksowanego kursem franka szwajcarskiego.

Zdaniem Sądu Okręgowego postanowienia dotyczące indeksacji określają główne świadczenia stron, przy czym, zdaniem Sądu, zostały one sformułowane w sposób niejednoznaczny. Z uwagi na to, że wymienione postanowienia nie były z powódką indywidualnie uzgodnione, a przy tym są one sprzeczne z dobrymi obyczajami oraz naruszają interes konsumenta, należy uznać je za niedozwolone postanowienia umowne w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. Skoro zaś za abuzywne uznane zostały postanowienia określające główne świadczenia stron, a nie ma przepisów dyspozytywnych mogących je zastąpić, nie jest możliwe utrzymanie umowy w mocy.

W rezultacie Sąd I instancji ustalił nieistnienie stosunku prawnego wynikającego z zawartej umowy oraz zasądził na rzecz powódki kwotę świadczoną nienależnie tytułem spłaty kredytu z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 18 sierpnia 2017 r. do dnia zapłaty. Ponadto Sąd Okręgowy nie uwzględnił podniesionego przez pozwanego zarzutu zatrzymania, wskazując, że umowa kredytu nie ma charakteru umowy wzajemnej. Uznając zasadność powództwa głównego, Sąd I instancji oddalił powództwo ewentualne.

Rozpoznając apelacje obu stron, Sąd II instancji uznał za prawidłowe przyjęte w sprawie ustalenia faktyczne i w znacznej mierze podzielił wyrażoną przez Sąd Okręgowy ocenę prawną. Sąd Apelacyjny uznał jednak wyraźnie w uzasadnieniu, że powódce przysługuje interes prawny w rozumieniu art. 189 k.p.c. w żądaniu ustalenia nieważności umowy kredytu, wskazując, że zbadanie ważności umowy w postępowaniu o zapłatę nie wyjaśniałoby, czy powódka jest nadal zobowiązana do uiszczania na rzecz pozwanego rat kredytu. Odmienne niż Sąd Okręgowy Sąd II instancji uznał, że art. 385¹ i n. k.c. stanowią *lex specialis* względem art. 353¹ w zw. z art. 58 § 2 k.c., przez co wyłączają zastosowanie tych ostatnich przepisów w zakresie naruszenia właściwości (natury) stosunku prawnego. Zdaniem Sądu Apelacyjnego usunięcie całego mechanizmu indeksacji nie pozwala na przyjęcie, że zastosowanie znajdowałaby stawka referencyjna WIBOR, gdyż zmieniona w ten

sposób umowa tworzyłaby inny stosunek zobowiązaniowy niż ten, którym chciały się związać strony.

Sąd Apelacyjny zmienił termin początkowy naliczania odsetek ustawowych za opóźnienie (co do części zasądzonych przez Sąd I instancji kwot od 19 sierpnia 2017 r., a co do reszty – z uwagi na późniejsze wezwanie przez powódkę do zapłaty pozostałej kwoty – od 8 kwietnia 2021 r.). Ponadto Sąd Apelacyjny, odmiennie niż Sąd Okręgowy, uznał, że uwzględnienie żądania głównego czyni bezprzedmiotowym rozpoznanie żądania ewentualnego, w związku z czym uchylił zaskarżony wyrok w części oddalającej powództwo ewentualne.

Pozwany wniósł skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego, zaskarżając wyrok w części, tj. co do części punktu I wyroku (wskazując, że czyni to w zakresie, w jakim ma on charakter zasądzający) oraz co do punktu II, III i IV wyroku. W skardze zarzucił naruszenie przepisów prawa procesowego oraz materialnego, tj.:

1. art. 367 § 3 k.p.c. w zw. z art. 15zszs¹ ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych (dalej: ustawa covidowa) przez rozstrzygnięcie sprawy przez Sąd II instancji w składzie jednego sędziego zamiast trzech sędziów, co prowadzi do nieważności postępowania przez Sądem II instancji na podstawie art. 379 pkt 4 k.p.c.;

2. art. 385¹ § 1 k.c. w zw. z art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13 przez niewyodrębnienie z postanowień przewidujących przeliczenia walutowe klauzuli ryzyka walutowego, dotyczącej wyrażenia zobowiązania w walucie obcej, obok klauzuli spreadu walutowego, odsyłającej do stosowanych przez bank kursów waluty, oraz przez przyjęcie, że każda z nich stanowi postanowienie określające główne świadczenie stron, mimo że jedynie klauzula ryzyka walutowego odnosi się do głównego świadczenia stron, co doprowadziło do nieprawidłowej, łącznej oceny obu klauzul pod kątem abuzywności;

3. art. 385¹ § 1 zd. 2 k.c. w zw. z art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13 przez przyjęcie, że klauzula ryzyka walutowego nie została sformułowana w sposób jednoznaczny;

4. art. 385¹ § 1 k.c. w zw. z art. 3 ust. 1 i 4 ust. 1 dyrektywy 93/13 przez przyjęcie, że postanowienia umowy dotyczące indeksacji stanowią niedozwolone postanowienia umowne;

5. art. 385¹ § 1 i art. 385² k.c. w zw. z art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13 przez przyjęcie, że oferując konsumentowi kredyt indeksowany kursem franka szwajcarskiego, pozwany nie przedstawił rzetelnych informacji odnośnie do przyszłych obciążeń i ograniczył się jedynie do niewystarczających pouczeń o ryzyku kursowym;

6. art. 69 ust. 3 Prawa bankowego, art. 65 i 358 § 2 k.c. w zw. z art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 przez uznanie za niedopuszczalne odwołania się do wskazanych przepisów przy wykładni umowy celem utrzymania jej w mocy po wyeliminowaniu z niej postanowień niedozwolonych;

7. art. 385¹ § 2 k.c. w zw. z art. 6 ust. 1 oraz motywem 21 dyrektywy 93/13 przez przyjęcie, że wyeliminowanie niedozwolonych postanowień prowadzi do upadku umowy, podczas gdy mogłaby ona dalej wiązać jako kredyt złotowy oprocentowany według stawki WIBOR;

8. art. 189 k.p.c. przez przyjęcie, że powódce przysługuje interes prawny w żądaniu ustalenia nieważności umowy kredytu;

9. art. 496 w zw. z art. 497 k.c. przez nieuwzględnienie zarzutu zatrzymania podniesionego przez pozwanego;

10. art. 496 w zw. z art. 497 w zw. z art. 455 w zw. z art. 481 § 1 k.c. przez przyznanie powodowi odsetek za opóźnienie od zasądzzonego świadczenia, podczas gdy w sytuacji skutecznego podniesienia zarzutu zatrzymania odsetki się nie należą, a ponadto, wobec złożenia przez powódkę oświadczenia o braku woli utrzymania umowy na rozprawie 7 lipca 2022 r., dopiero z tą chwilą jej roszczenie mogłoby się stać wymagalne i ewentualnie od tej daty mogłyby być naliczane odsetki za opóźnienie;

11. art. 386 § 4 w zw. z art. 327¹ pkt 2 k.p.c. przez zaniechanie uchylenia wyroku Sądu I instancji i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania, mimo że Sąd Okręgowy nie rozpoznał istoty sprawy w zakresie ustalenia, czy powódce przysługiwał interes prawny w żądaniu ustalenia nieważności umowy.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną pozwanego powódka wniosła m.in. o jej oddalenie oraz o zasądzenie od pozwanego na jej rzecz kosztów postępowania kasacyjnego, w tym kosztów zastępstwa prawnego według norm przepisanych oraz opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W pierwszej kolejności należy ustosunkować się do najdalej idącego zarzutu nr 1, dotyczącego nieważności postępowania. Wbrew stanowisku skarżącego nie ma podstaw do przyjęcia, że rozpoznanie sprawy przez Sąd Apelacyjny w składzie jednoosobowym skutkowało taką nieważnością. Nie można bowiem przyjmować, że sprzeczność składu sądu z przepisami prawa występuje, gdy skład ten był wprost określony przez odpowiedni, obowiązujący przepis, tj. art. 15zzs¹ ust. 1 pkt 4 ustawy covidowej. Przepis ten nie został derogowany w wyniku zakwestionowania przez uprawniony organ jego zgodności z przepisami wyższego rzędu. Sąd orzekający w niniejszej sprawie był więc związany normą procesową i ustrojową, która – w związku z istnieniem stanu zagrożenia epidemiologicznego w czasie rozpoznawania sprawy – wyznaczała skład jednoosobowy dla sądów drugiej instancji.

Na tle art. 15zzs¹ ust. 1 pkt 4 ustawy covidowej w orzecznictwie Sądu Najwyższego wyjaśniono już, że kolegialność składu orzekającego, będąca ugruntowaną zasadą w postępowaniach odwoławczych, zapewnia wyższy standard kontroli odwoławczej, pozwala bowiem na kształtowanie się decyzji w drodze dyskursu i ścierania stanowisk, umacnia bezstronność, niezależność i niezawisłość orzekania oraz zwiększa legitymację rozstrzygnięcia sądu w odbiorze społecznym, a tym samym jest pożądana z punktu widzenia właściwej ochrony praw stron i uczestników postępowania. Nie oznacza to jednak jeszcze, że odstępstwo od zasady kolegialności jest równoznaczne z naruszeniem art. 45 ust. 1 Konstytucji (zob. postanowienia SN: z 29 kwietnia 2022 r., III CZP 77/22; z 15 marca 2023 r., I CSK 4340/22; z 11 lipca 2023 r., I CSK 4959/22, i z 28 lipca 2023 r., I CSK 4249/22).

Sądowi Najwyższemu znane jest stanowisko wyrażone w uchwale składu siedmiu sędziów Izby Pracy i Ubezpieczeń Społecznych Sądu Najwyższego z 26 kwietnia 2023 r. (zasada prawna), III PZP 6/22 (OSNP 2023, nr 10, poz. 104), w której

uznano, że rozpoznanie sprawy cywilnej przez sąd drugiej instancji w składzie jednego sędziego ukształtowanym na podstawie art. 15zszs¹ ust. 1 pkt 4 ustawy covidowej ogranicza prawo do sprawiedliwego rozpatrzenia sprawy (art. 45 ust. 1 Konstytucji), ponieważ nie jest konieczne dla ochrony zdrowia publicznego (art. 2 i art. 31 ust. 3 Konstytucji) i prowadzi do nieważności postępowania (art. 379 pkt 4 k.p.c.). Niezależnie od wątpliwości związanych z tą uchwałą (zob. np. uzasadnienie postanowienia SN z 15 marca 2023 r., I CSK 4340/22) należy wskazać, że Sąd Najwyższy w powiększonym składzie zastrzegł, iż przyjęta wykładnia obowiązuje od dnia jej podjęcia, wyjaśniając, że brak tego ograniczenia byłby niepożądany ze społecznego punktu widzenia i prowadziłby do nadwyrężenia powagi władzy sądowniczej oraz wizerunku sądownictwa. Oznacza to, że wydanie orzeczenia przez sąd drugiej instancji w składzie ukształtowanym na podstawie art. 15zszs¹ ust. 1 pkt 4 ustawy covidowej do 26 kwietnia 2023 r. włącznie nie może stanowić samoistnej podstawy stwierdzenia nieważności postępowania na podstawie art. 379 pkt 4 k.p.c.

Odnosząc się drugiego z zarzutów naruszenia prawa procesowego (zarzut nr 11), należy wskazać, że nieskorzystanie przez sąd z opcji przewidzianej w art. 386 § 4 k.p.c. nie może być postrzegane jako uchybienie przepisom prawa procesowego, które mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy, skoro przepis ten przyznaje sądowi drugiej instancji jedynie kompetencję, a nie obowiązek wydania orzeczenia kasatoryjnego (zob. wyrok SN z 24 stycznia 2024 r., II CSKP 1059/22). Ponadto wskazać należy, że pomimo iż Sąd I instancji, ustalając nieistnienie stosunku prawnego wynikającego z umowy kredytu, rzeczywiście nie uzasadnił, dlaczego powódce przysługuje w tym zakresie interes prawny, to sam brak odniesienia się do tej kwestii nie może być uznany za nierozpoznanie istoty sprawy w całości. Oznacza to, że zarzut nr 11 należy uznać za bezzasadny.

Kwestia interesu prawnego powódki w żądaniu ustalenia nieistnienia stosunku prawnego jest również przedmiotem zarzutu nr 8, który dotyczy naruszenia prawa materialnego. W tej mierze należy podzielić, pozostając w zgodzie z ustalonym orzecznictwem, stanowisko Sądu Apelacyjnego. Interes prawny w rozumieniu art. 189 k.p.c. występuje w razie niepewności co do istnienia lub treści stosunku prawnego między stronami, której nie można w całości usunąć, rozstrzygając

w przedmiocie roszczenia o spełnienie świadczenia. Możliwość dochodzenia roszczenia o zwrot zapłaconych rat kredytu nie eliminuje interesu prawnego w żądaniu ustalenia nieistnienia stosunku prawnego w związku z nieważnością umowy kredytu. Wyrok zasądzający świadczenie restytucyjne na rzecz kredytobiorcy nie rozstrzygałby bowiem – ze skutkiem wynikającym z art. 365 § 1 k.p.c. – czy stosunek kredytu został ważnie nawiązany (zob.m.in. wyroki SN: z 17 marca 2022 r., II CSKP 474/22, OSNC-ZD 2022, nr 4, poz. 44; z 28 lipca 2023 r., II CSKP 611/22, i z 11 grudnia 2024 r., II CSKP 785/23). Oznacza to, że zarzut nr 8 należało uznać za bezzasadny.

W dalszej kolejności należy wskazać, iż w orzecznictwie Sądu Najwyższego ustalono już, że między klauzulami ryzyka walutowego i spreadu walutowego występuje ścisłe powiązanie (zob. uzasadnienie uchwały pełnego składu Izby Cywilnej SN z 25 kwietnia 2024 r., III CZP 25/22, OSNC 2024, nr 12, poz. 118, i przywołane tam orzecznictwo). Jeżeli z umowy usunięte zostałyby postanowienia określające sposób ustalenia kursu waluty, do zastosowania tzw. klauzuli ryzyka (zastosowania mechanizmu przeliczeniowego) konieczne byłoby zastąpienie takich postanowień innym sposobem określenia kursu. Taki zabieg jest zaś niedopuszczalny zgodnie z punktem pierwszym uchwały pełnego składu Izby Cywilnej SN z 25 kwietnia 2024 r., III CZP 25/22, w którym Sąd Najwyższy uznał, że w razie przyjęcia, że postanowienie umowy kredytu indeksowanego lub denominowanego odnoszące się do sposobu określania kursu waluty obcej stanowi niedozwolone postanowienie umowne i nie jest wiążące, w obowiązującym stanie prawnym nie można uznać, że miejsce tego postanowienia zajmuje inny sposób określenia kursu waluty obcej wynikający z przepisów prawa lub zwyczajów. Na podstawie art. 87 § 1 ustawy o Sądzie Najwyższym uchwała ta ma moc zasady prawnej i wiąże Sąd Najwyższy w niniejszej sprawie. Z uwagi na wspomniane powiązanie przedmiotowych klauzul, nie można zatem – jak chciałby tego skarżący – badać odrębnie klauzuli ryzyka ani pod kątem tego, czy stanowi ona postanowienie określające główne świadczenie stron, ani – w dalszej kolejności – czy jest abuzywna. Oznacza to bezzasadność zarzutu nr 2.

W aktualnym orzecznictwie Sądu Najwyższego nie budzi wątpliwości kwalifikacja klauzul kształtujących mechanizm przeliczeniowy, na który składa się

zarówno klauzula ryzyka, jak i klauzula spreadu, jako określających główne świadczenia stron w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. (zob. uzasadnienie uchwały SN z 25 kwietnia 2024 r., III CZP 25/22, i przywołane tam orzecznictwo). Postanowienia określające główne świadczenia stron nie podlegają kontroli pod kątem abuzywności, ale tylko wtedy, gdy zostały sformułowane w sposób jednoznaczny (art. 385¹ § 1 *in fine* k.c.). Takie rozwiązanie ustawowe, wywodzące się z art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13, opiera się na założeniu, zgodnie z którym postanowienia określające główne świadczenia stron zazwyczaj odzwierciedlają rzeczywistą wolę konsumenta, gdyż do ich treści strony przywiązują z reguły największą wagę. W związku z tym zasada ochrony konsumenta musi ustąpić ogólnej zasadzie autonomii woli obowiązującej w prawie cywilnym. Wyłączenie spod kontroli nie może jednak obejmować postanowień nietransparentnych, gdyż w ich przypadku konsument nie ma możliwość łatwej oceny rozmiarów swojego świadczenia i jego relacji do rozmiarów świadczenia drugiej strony. Z tą ostatnią sytuacją mamy do czynienia w przypadku analizowanej klauzuli przeliczeniowej. Nie można bowiem uznać, aby konsument był w stanie oszacować, w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria, wpływające dla niego z umowy konsekwencje ekonomiczne. Powódka nie była w stanie na podstawie umowy oszacować kwoty, którą będzie musiała świadczyć w przyszłości. W rezultacie klauzule przeliczeniowe jako sformułowane w sposób niejednoznaczny podlegają ocenie pod kątem abuzywności. Na tym etapie sprawdzeniu podlega, czy były one sprzeczne z dobrymi obyczajami i czy naruszały interes konsumenta. Zarzut nr 3 okazał się zatem bezzasadny.

Uzależnienie wysokości świadczenia konsumenta od swobodnej decyzji banku przesądza o sprzeczności z dobrymi obyczajami odpowiednich klauzul. W ten sposób doszło także do naruszenia interesów konsumenta. W konsekwencji należy wskazać, że zarówno postanowienia umowy określające zasady przeliczenia na złote kwoty udzielonego kredytu przy jego wypłacie, jak i przeliczenia spłacanych rat, pozwalające bankowi swobodnie kształtować kurs waluty obcej, mają charakter niedozwolonych postanowień umownych (zob. uzasadnienie uchwały pełnego składu Izby Cywilnej SN z 25 kwietnia 2024 r., III CZP 25/22, OSNC 2024, nr 12, poz. 118, i przywołane tam liczne orzecznictwo). W rezultacie zarzut nr 4 nie mógł okazać się skuteczny.

Należy również wskazać, że klauzule dotyczące przeliczenia waluty pozostawiające swobodę bankowi co do ustalenia kursu muszą zostać uznane za niedozwolone postanowienia umowne niezależnie od tego, czy powódce w należyty sposób wyjaśniono ryzyko, jakie ponosiła, zawierając umowę kredytu. W konsekwencji również zarzut nr 5 należało uznać za chybiony.

Niedozwolone postanowienia umowne nie wiążą konsumenta (art. 385¹ § 2 k.c.), co w warunkach niniejszej sprawy oznacza, że niemożliwe staje się określenie kursu waluty obcej, na podstawie którego dochodzi do ustalenia wysokości świadczeń stron. Z uwagi na treść przywołanego już wyżej punktu pierwszego uchwały z 25 kwietnia 2024 r., III CZP 25/22, za niedopuszczalne należy uznać odwoływanie się do tzw. przepisów dyspozytywnych celem wyznaczenia niezbędnego do wykonywania umowy kursu. Eliminacja klauzul przeliczeniowych skutkująca brakiem możliwości wskazania rozmiaru świadczeń stron przesądza zatem o tym, że umowa nie wiąże także w pozostałym zakresie, co potwierdził Sąd Najwyższy w punkcie drugim uchwały pełnego składu Izby Cywilnej Sądu Najwyższego z 25 kwietnia 2024 r., III CZP 25/22. W tym świetle konsekwentnie nie można uznać, że umowa mogłaby dalej wiązać jako umowa kredytu złotowego oprocentowanego według stawki WIBOR. Zarzuty nr 6 i 7 okazały się zatem bezzasadne.

W odniesieniu do zarzutu dotyczącego nieuwzględnienia przez Sąd II instancji podniesionego przez pozwanego zarzutu zatrzymania należy wskazać, że w uchwale składu siedmiu sędziów z 5 marca 2025 r., III CZP 37/24 (OSNC 2025, nr 11, poz. 98), Sąd Najwyższy stwierdził wprost, iż w razie dochodzenia od banku zwrotu świadczenia spełnionego na podstawie umowy kredytu, która okazała się niewiążąca, bankowi nie przysługuje prawo zatrzymania na podstawie art. 496 w zw. art. 497 k.c. Sąd Najwyższy w składzie rozpoznającym skargę kasacyjną podziela zajęte w przywołanej uchwale stanowisko, co oznacza, że powołanie się przez bank na prawo zatrzymania w niniejszej sprawie nie było możliwe. Podstawowym argumentem na rzecz tej tezy jest to, że umowa kredytu nie jest umową wzajemną, a prawo zatrzymania na podstawie art. 497 w zw. z art. 496 k.c. przysługuje wyłącznie w razie nieważności lub rozwiązania umowy wzajemnej.

Jedynie na marginesie należy wskazać, że wykluczenie możliwości powoływania się przez bank na prawo zatrzymania w okolicznościach niniejszej sprawy pozostaje w zgodzie z postanowieniem Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z 8 maja 2024 r., C-424/22, w którym TSUE uznał, że art. 6 ust. 1 oraz art. 7 ust. 1 dyrektywy 93/13 stoją na przeszkodzie powołaniu się przez instytucję bankową na prawo zatrzymania w sporze z konsumentem żądającym stwierdzenia nieważności umowy kredytu hipotecznego. Wymieniona dyrektywa nie stanowi wprawdzie bezpośrednio podstawy uregulowania stosunku prawnego stron, jednak należy preferować taki rezultat interpretacji prawa polskiego, który jest zgodny z dyrektywą, o ile osiągnięcie tego rezultatu jest możliwe w ramach ogólnie przyjętych metod wykładni. Wykładnia wynikająca z uchwały składu siedmiu sędziów SN z 5 marca 2025 r., III CZP 37/24 dowiodła istnienia takiej możliwości. Zarzut nr 9 należało zatem uznać za bezzasadny.

Wobec uznania, że Sąd II instancji prawidłowo nie uwzględnił podniesionego przez bank zarzutu zatrzymania, nie ma potrzeby odnoszenia się do zarzutu nr 10, w zakresie, w jakim skarżący wskazywał, że w sytuacji skutecznego podniesienia zarzutu zatrzymania odsetki za opóźnienie nie są należne. Zaś w zakresie, w jakim skarżący wskazywał, że odsetki za opóźnienie mogłyby być naliczane dopiero od daty złożenia przez powódkę oświadczenia o braku woli utrzymania umowy w mocy, zarzut ten należało uznać za bezzasadny.

Roszczenia z tytułu nienależnego świadczenia mają charakter bezterminowy, zaś termin spełnienia świadczenia wyznacza się na podstawie art. 455 k.c. – powinno być ono spełnione niezwłocznie po wezwaniu skierowanym przez zubożonego. Mimo że klauzula abuzywna nie wywołuje wobec konsumenta żadnych skutków prawnych, co sąd ma obowiązek uwzględnić z urzędu, a świadczenia spełnione na podstawie takiej klauzuli są nienależne i podlegają zwrotowi, to jednak konsument, mając świadomość niewiążącego charakteru niedozwolonego postanowienia, może wyrazić następnie „świadomą, wyraźną i wolną” zgodę na związanie tym postanowieniem. W związku z tym przyjmuje się niekiedy, że do postawienia roszczenia konsumenta o zwrot świadczeń w stan wymagalności niezbędne jest złożenie przezeń oświadczenia, z którego wynikać będzie rezygnacja z prawa do potwierdzenia związania niedozwolonym postanowieniem.

Choć orzecznictwo Sądu Najwyższego oraz TSUE w przedmiocie formy i okoliczności, w których oświadczenie takie może być złożone, podlegało ewolucji, przyjmuje się obecnie, że konsument może wyrazić wolę braku związania niedozwolonym postanowieniem umownym przez każde zachowanie, które ujawnia ją w sposób dostateczny (art. 60 k.c.). W praktyce taka wola konsumenta jest wyrażana przede wszystkim w sposób dorozumiany w okolicznościach, w których konsument dąży do realizacji swoich uprawnień wynikających z abuzywności klauzuli i – ewentualnie – z nieważności umowy, jeżeli nieważność taka jest skutkiem abuzywności klauzuli. Może to nastąpić np. przez wystosowanie do banku wezwania do zwrotu kwot uiszczonych tytułem spłaty rat kredytu, ale także w każdy inny sposób, z którego będzie wynikała wola konsumenta powołania się na niedozwolony charakter postanowień (zob. m.in. uchwałę z 25 kwietnia 2024 r., III CZP 25/22, oraz wyrok SN z 5 czerwca 2025 r., II CSKP 1147/23).

W niniejszej sprawie powódka skierowała do banku przedsądowe wezwanie do zapłaty z powołaniem się na nieważność umowy, które można uznać za oświadczenie w przedmiocie braku woli związania niedozwolonym postanowieniem, stawiające zarazem jej roszczenie przysługujące względem banku w stan wymagalności. Na podstawie art. 455 k.c. pozwany był zatem zobowiązany do niezwłocznego zwrotu nienależnego świadczenia. W konsekwencji wskazać należy, że Sąd II instancji prawidłowo zasądził odsetki za opóźnienie – co do części żądanej kwoty – od dnia udzielenia negatywnej odpowiedzi na wezwanie powódki, a – co do reszty – od dnia następnego po doręczeniu pozwanemu pozwu o zapłatę.

Z tych przyczyn skarga kasacyjna podlegała oddaleniu na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c.

O kosztach postępowania kasacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 § 1, 1¹, 3 i 4 w zw. art. 99 k.p.c. oraz z § 10 ust. 4 pkt 2 w zw. z § 2 pkt 7 oraz § 20 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych, uwzględniając również uiszczoną opłatę od pełnomocnictwa.

(E.M.)

[a.1]